

Tomasz Uczciwek kl V

Moja historia

**Kiedy byłem całkiem mały,
Latek miałem chyba sześć,
Do swej szkoły wędrowałem
Ciężki plecak przyszło nieść.**

**Literki, literki!
Cóż to takiego?!
Nie miałem o nich
Pojęcia bladego.**

**Szlaczki, zygzaczki rękę wprawiały,
By literki piękne kształty miały.
Nasza Pani rzekła raz:
Czytać sylabami nadszedł czas.**

**Literka do literki,
Ojej byłem wielki!
Słowa powstawały w mig,
W całej sali gwara i krzyk.**

**Rok, drugi a potem trzeci,
Literować, płynnie czytać
Potrafiły już wszystkie dzieci.
Do biblioteki wyruszyć czas!
Pani bibliotekarka zaprosiła nas.**

**W bibliotece pełno książek,
Cienkich, grubych, kolorowych.
Każda miejsce swoje ma
Odpowiedzialny czytelnik o nią dba.**

**Pewnego dnia, nasze mile Panie
Wyprawiły na czytelników pasowanie.
Od tej chwili każdy z nas
W bibliotece pojawia się, co jakiś czas.**